

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2022 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

Przewodniczący sędzia Marcin Miczke

po rozpoznaniu 25 marca 2022 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa małoletniej J. T. reprezentowanej przez matkę I. T. (1)

przeciwko T. T.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z 26 października 2021 r.

sygn. akt IV RC 210/21

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powódki 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Marcin Miczke

UZASADNIENIE

Małoletnia J. T. reprezentowana przez matkę I. T. (1) wniosła o podwyższenie alimentów z kwoty 600 zł zasądzonej wyrokiem rozwodowym z 1 lutego 2018 roku w sprawie XII C 293/15 do kwoty 1.200 zł miesięcznie od dnia wniesienia pozwu oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Wyrokiem z 26 października 2021 roku Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w pkt 1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki podwyższone alimenty miesięczne płatne do rąk matki powódki I. T. (1) w kwocie 900 zł od 28.04.2021 roku w miejsce alimentów zasądzonych w wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 1 lutego 2018 roku w sprawie XII C 293/15, w pkt 2. w pozostałym zakresie powództwo oddalił, w pkt 3. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa 180 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych, w pkt 4. koszty zastępstwa procesowego wzajemnie zniósł, w pkt 5. wyrokowi w pkt 1. nadał rygor natychmiastowej wykonalności i w pkt 6. wyrokowi w pkt 1. nadał klauzulę wykonalności.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w pkt 1. w zakresie podwyższenia alimentów z kwoty 600 zł do kwoty 900 zł miesięcznie poczynając od 28 kwietnia 2021 roku, a więc zaskarżył podwyższenie alimentów w całości. Pozwany zarzucił Sądowi Rejonowemu:

1. naruszenie przepisów postępowania tj art. 233 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzone w sprawie materiału dowodowe i w konsekwencji:

- uznaniu, że możliwości zarobkowego pozwanego kształtują się na poziomie przynajmniej 3.213 zł netto miesięcznie, podczas gdy możliwości te ograniczają się do kwoty 1.400 zł brutto miesięcznie z uwagi na nawracające depresje, które okresowo uniemożliwiają mu pracę zarobkową zwłaszcza jako kierowcy;

- uznaniu, że obciążenie pozwanego obowiązkiem alimentacyjnym w kwocie 900 zł miesięcznie nie spowoduje uszczerbku dla utrzymania koniecznego pozwanego, podczas gdy tak wysoka kwota alimentów doprowadzi do sytuacji, iż znajdzie się on w niedostatku i nie pozwoli pozwanemu zaspokoić jego podstawowych potrzeb życiowych;

- nieuwzględnieniu przy ocenie możliwości zarobkowych pozwanego okoliczności, na które wskazuje zaświadczenie lek. psychiatry M. W. z Poradni (...)z dnia 4 października 2021r., a więc złego stanu zdrowia psychicznego, który wynika z nawracających depresji, co znacząco obniża sprawność funkcjonowania psychospołecznego pacjenta, a okresowo uniemożliwia mu pracę zarobkową i przekłada się na wysokie ryzyko udarowe, co w konsekwencji spowodowało błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na uznaniu, iż możliwości zarobkowe pozwanego kształtują się na poziomie powyżej 1/2 etatu;

2. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na:

- błędnym przyjęciu, że łączny koszt utrzymania małoletniej J. T. to kwota 1.700 zł miesięcznie, podczas gdy miesięczny koszt utrzymania małoletniej wynosi nie więcej niż 1.200 zł;

- błędnym przyjęciu, że koszt wyżywienia małoletniej to kwota min 600-650 zł miesięcznie, podczas gdy kwota ta to 500 zł;

- błędnym przyjęciu, że powódka miesięcznie ponosi koszt z tytułu zakupu odzieży i obuwia w kwocie 150-200 zł, podczas gdy w rzeczywistości kwota ta nie powinna przekraczać 100 zł;

- błędnym przyjęciu, że wydatki małoletniej na higienę, kosmetyki i środki czystości (w tym p/trądzikowe) wynoszą 100 zł, podczas gdy w rzeczywistości jest to kwota rzędu ok. 50 zł, bowiem kosmetyki, w szczególności przeciwtrądzikowe (kremy, żele, maści), wymagają zakupów jedynie raz na kilka miesięcy;

- całkowitym pominięciu przez Sąd, że wydatki na kulturę i rozrywkę (100 zł), harcerstwo (42 zł) oraz na wakacje, ferie, wyjazdy (ok. 125-130 zł) pokrywane winny być ze świadczenia 500+;

- całkowitym pominięciu przez Sąd, że na poczet wydatków szkolnych w kwocie (60 zł) matka małoletniego otrzymuje świadczenie 300+, a więc kwota ta powinna plasować się na poziomie 30 zł;

- błędnym przyjęciu, że dochody matki małoletniej I. T. (2) kształtują się na poziomie ok. 2.000 - 3.000 zł miesięcznie, podczas gdy prowadzi ona własną działalność gospodarczą, jest właścicielką salonu fryzjerskiego, w którym zatrudnia na 1/2 etatu pracownika i w rzeczywistości dochody te są wyższe niż wykazywane przez I. T. (1);

- błędnym przyjęciu, że dom, w którym zamieszkuje małoletnia stanowi współwłasność jej rodziców, podczas gdy jedynym właścicielem nieruchomości jest matka małoletniej;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 138 k.r.o. w zw. z art. 135 k.r.o. przez zwiększenie obowiązku alimentacyjnego pozwanego w oderwaniu od jego aktualnych możliwości zarobkowych.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powódki kosztami postępowania i z tego tytułu zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, ewentualnie nieobciążanie obu stron kosztami postępowania, nadto zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w

tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od ogłoszenia wyroku do dnia zapłaty.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje za własne (art.382 kpc). Podziela także ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy i podstawę prawną rozstrzygnięcia.

Pozwany kwestionuje ustalenia Sądu Rejonowego co do usprawiedliwionych potrzeb małoletniej jako zawyżone, jak również ustalenia co do jęgo możliwości zarobkowych, które Sad Rejonowy także ocenił za wysoko.

Odnośnie usprawiedliwionych potrzeb małoletniej J., to zarzuty pozwanego odnośnie zawyżenia wydatków na jedzenie (zamiast 600-650 zł powinno być 500 zł, zdaniem pozwanego 500 zł), odzież i obuwie (zamiast 150-200 zł powinno być 100 zł), artykułów higienicznych, kosmetyków i środków czystości (zamiast 100 zł – 50 zł) są dowolne i niczym nie zostały poparte. Jasne jest, że to powódka była obowiązana udowodnić swoje usprawiedliwione potrzeby na ustalonym przez Sąd Rejonowy poziomie (art.3 i 232 k.p.c.) ze skutkiem z art.6 k.c. Jednak Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że wymienione potrzeby na tym poziomie udowodniła. Zostały one ustalone przez Sąd I instancji rozsądnie, na poziomie, który wynika już z zasad doświadczenia życiowego przeciętnego obywatela naszego kraju, a także z doświadczenia życiowego Sędziów orzekających w tej sprawie w I i II instancji. Uwzględniają wiek małoletniej – 16 lat, jak również duży w ostatnich dwóch latach wzrost cen podstawowych produktów konsumpcyjnych, przede wszystkim żywności. Wydatkowanie na odzież i obuwie kwoty rocznie 1.800-2.400 zł, mając na uwadze okres wzrostu dziecka oraz konieczność zapewnienia odzieży i obuwia na wszystkie pory roku, nie budzi wątpliwości. Mając z kolei na uwadze problemy J. z cerą, wydatki na środki higieny, kosmetyki i środki czystości na poziomie 100 zł miesięcznie są jak najbardziej uzasadnione.

Zdaniem apelującego wydatki na kulturę i rozrywkę, nadto związane z harcerstwem i wyjazdami wakacyjnymi powinny być pokrywane ze świadczenia 500+. Apelujący nie przywołuje jakoby utrwalonej linii orzecznictwa, która ma o tym świadczyć. Żadnej takiej linii nie ma. Wymienione potrzeby na ustalonym poziomie wchodzą w skład usprawiedliwionych potrzeb szesnastoletniego dziecka, a zatem świadczenie 500+ nie ma wpływu na zakres ich zaspokajania przez zobowiązanych do świadczeń alimentacyjnych, co jasno wynika z art.135 § 3 pkt 3) krio. Taka sama sytuacja wystąpi, gdy okaże się, że konieczne są korepetycje dla dziecka. To, czy potrzeba dziecka jest usprawiedliwiona, czy nie, nie zależy od jej stałości (występowania przez określony czas), ale rodzaju potrzeby w sytuacji dziecka, mając na uwadze także sytuację rodziców. Jeśli natomiast korepetycje uznać za wykraczające poza usprawiedliwiony zakres potrzeb dziecka, w takim wypadku należy szukać innych niż alimenty źródeł finansowania, jeśli rodziców na te korepetycje nie stać. Z kolei świadczenie 300+, jednorazowe świadczenie na wydatki szkolne tzw. wyprawka także nie wpływa na zakres świadczeń alimentacyjnych z uwagi na treść art.135 § 3 pkt 2) krio. Jest to świadczenie należne na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie szczegółowych warunków realizacji rządowego programu „Dobry start” z dnia 15 czerwca 2021 r. (Dz.U. z 2021 r. poz. 1092) wydanego na podstawie art. 187a ust. 2 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz.U. z 2020 r. poz. 821 oraz z 2021 r. poz. 159 i 1006). Sąd Okręgowy nie podziela tych poglądów wyrażonych przez niektóre sądy powszechne, że kwoty świadczeń 500+ i innych świadczeń, o których mowa w art.135 § 3 krio, wpływają na zakres świadczeń alimentacyjnych zobowiązanych w zakresie, w jakim dotyczą usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego. Nie pozwała na to jednoznaczne brzmienie przepisu, przy braku argumentów natury aksjologicznej. Ratio legis przepisu nie było zmniejszanie obowiązku alimentacyjnego zobowiązanego, ale polepszenie sytuacji dziecka przez umożliwienie sfinansowania tych jęgo potrzeb (usprawiedliwionych czy wykraczających poza nie), których obowiązany nie może sfinansować, bo nie ma takich możliwości zarobkowych i majątku.

Dochody matki małoletniej nie mają w okolicznościach sprawy znaczenia dla ustalenia zakresu obowiązku alimentacyjnego pozwanego. Art.135 § 1 krio o tym nie wspomina. Oboje rodzice mają obowiązek partycypowania w kosztach utrzymania dziecka. Pozwany nie bierze jednak pod uwagę, że matka spełnia wobec córki świadczenia w naturze. Zgodnie z art.135 § 2 krio wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie albo wobec osoby niepełnosprawnej może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego. Pozwany nie dokłada osobistych starań o wychowanie i utrzymanie córki, pozostaje to po stronie matki dziecka. W takim wypadku powinien, co do zasady, zostać obciążony w istotnie większym stopniu, niż w połowie, obowiązkiem finansowania usprawiedliwionych potrzeb dziecka. Został obciążony ledwie w 53%, a więc w istocie w połowie, bo Sąd Rejonowy słusznie ocenił, że na wyższe obciążenie nie pozwalają możliwości zarobkowe pozwanego, przynajmniej ich w tym procesie powódka nie udowodniła. Pozwany winien więc mieć świadomość, że to w istocie matka dziecka dokłada większych starań w procesie wychowania i utrzymania dziecka, niż on, a mimo to żąda, aby jeszcze obniżyć zakres finansowania potrzeb dziecka. Żądanie to jest oczywiście bezzasadne.

Nie są zasadne zarzuty pozwanego kwestionujące ustalenia Sądu Rejonowego i ocenę tego Sądu co do możliwości zarobkowych pozwanego. Pozwany powołuje się na zaświadczenie lekarza psychiatrii M. W. z 4.10.2021 r. i nawracające depresje, które znacząco obniżają sprawność jego funkcjonowania psychospołecznego, a okresowo uniemożliwiają pracę zarobkową oraz przekładają się na ryzyko udaru. Oceniając zaświadczenie zawarte na k.126 akt sprawy słusznie Sąd Rejonowy uznał, że nie dowodzi ono niemożności pracy, w szczególności w charakterze kierowcy, na pełen etat. Przede wszystkim pozwany nie przedłożył wiarygodnego dokumentu, w tym pochodzącego od organu uprawnionego do oceny niezdolności do pracy, niepełnosprawności albo od lekarza medycyny pracy stwierdzającego, że jest przynajmniej częściowo niezdolny do pracy. Pozwany przedłożył jedno tylko zaświadczenie, w którym stwierdzenie o okresowej niemożności świadczenia pracy zarobkowej jest bardzo ogólne i nie wyjaśnia, na czym to ograniczenie polega, co oznacza sformułowanie „okresowo” i jak przekłada się na świadczenie pracy na pół etatu. Nie wiadomo zatem, w jakim okresie pozwany nie może świadczyć pracy, jak często występują okresy, kiedy nie może tego robić, co je potwierdza (czy tylko wywiad z pacjentem, czy inne okoliczności i jakie), jak to określenie przekłada się na pracę na pełen etat i na pracę na pół etatu. Wreszcie, jak na zdolność do świadczenia pracy wpływa kwestia stosowania specjalistycznych leków i czy pozwany je regularnie przyjmuje. Zachowanie pozwanego może budzić w tym zakresie wątpliwości, gdyż mimo że choruje na astmę oskrzelową, to od wielu lat pali papierowy, jak wynika z konsultacji lekarza chorób wewnętrznych z 4.01.2021 r. i zebranego przez lekarza wywiadu, pali papierosy tradycyjne powyżej 24 sztuk na dobę (k.107), co przy tego typu chorobie na pewno wpływa na pogorszenie stanu zdrowia, co wynika z zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Twierdzenia pozwanego w apelacji, że nie jest w stanie rzucić nałogu ze względu na ciężkość choroby psychicznej (de facto nie stwierdzono u pozwanego choroby psychicznej, ale zaburzenia psychicznej) są zupełnie nieprzekonujące, a brak rzucenia nałogu leży po jego stronie. Z zaświadczenia lekarza psychiatrii wynika, że stan psychiczny wpływa na zaburzenia somatyczne (nadciśnienie tętnicze z wysokim ryzykiem udarowym), a to wszystko z kolei ma wpływ na okresową niemożność pracy zarobkowej. Jednakże brak dokumentów poświadczających, że z powodu nadciśnienia tętniczego istnieje wysokie ryzyko udaru, a stwierdzić tego nie może lekarz psychiatrii, ale lekarz specjalista z zakresu nadciśnienia tętniczego albo kardiologii. Nie ma też dowodu, aby schorzenia somatyczne stanowiły przeciwwskazanie do pracy zawodowej pozwanego. Z zaświadczenia lekarza psychiatrii wynika, że rozpoznanie nawracających depresji zostało poczynione już w 2013 roku i od tego czasu jest konsultowany w PZP. Takie rozpoznanie nie przeszkadzało pozwanemu w prowadzeniu działalności gospodarczej w zakresie transportu drogowego, a następnie w pracy na pełen etat jako kierowca. Dopiero w toku tego procesu pozwany zmienił zatrudnienie z pełnego na pół etatu, co w świetle choroby stwierdzonej wiele lat temu i z którą normalnie funkcjonował w pracy zawodowej, nie znajduje usprawiedliwienia. Jedno krótkie stwierdzenie w zaświadczeniu lekarza psychiatrii, że choroba okresowo uniemożliwia mu pracę zawodową, to za mało do udowodnienia, że jest częściowo niezdolny do pracy i ustalenie zakresu tej niezdolności.

Pozwany, jak wynika z zaświadczenia o dochodach, jest zatrudniony jako kierowca pojazdów ciężarowych, a miejsce wykonywania pracy określono jako teren kraju i zagranicy, ustalono też 8 godzin jako dopuszczalną ich liczbę ponad

określony w umowie czas pracy, za które należy się wynagrodzenie dodatkowe. Wyjazdy, szczególnie zagraniczne, trwają najczęściej kilka dni, co wynika z doświadczenia życiowego. W jaki sposób pozwany może przewidzieć, że akurat w czasie takiego wyjazdu będzie mógł świadczyć pracę i że akurat wtedy nie wystąpi u niego depresja uniemożliwiająca wykonywanie pracy? Pozwany zeznał na rozprawie 19.10.2021r., że przeszedł psychotesty na potrzeby wykonywania zawodu kierowcy, ostatnie 2-3 lata temu. Nie twierdzi, aby przed zmianą zatrudnienia na pół etatu poddał się badaniom psychologa i w konsekwencji lekarza medycyny pracy, nie przedstawił takiego zaświadczenia, z którego wynikałaby niemożność pracy na pełen etat i możliwość zarobkowania jako kierowca na pół etatu, zważywszy na rodzaj pracy i jej specyfikę.

Pozwany wskazuje, że wpływ na jego stan psychiczny ma niniejsze postępowanie i poważny konflikt rodzinny z matką powódki. Sytuacja rodzinna polegająca na rozstaniu, rozwiązaniu małżeństwa, ułożeniu sobie życia samodzielnie i rozwiązywania kwestii związanych z opieką nad wspólnymi małżeńskimi dziećmi i podziałem majątku wspólnego dotyka co roku dziesiątki tysięcy par małżeńskich, nie wpływając istotnie na możliwości zarobkowe rodziców wobec dzieci, co wynika z zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Ponieważ najważniejsze w tej sytuacji jest dobro dziecka, wymaga ono wysiłku rodziców przewyższania trudności życiowych w celu wychowania i utrzymania dziecka do momentu, gdy będzie mogło utrzymać się same. W pojedynczych wypadkach może być tak, że sytuacja rodzinna wpływa na możliwości zarobkowe rodzica, ale będą to przypadki wyjątkowe. W niniejszej sprawie tak nie jest. Sprawa o rozwód została wszczęta w 2015 roku, a jak wynika z odpowiedzi na pozew pozwanego, do awantur dochodziło już od kilku lat przed wszczęciem sprawy (k.20 akt XII C 293/15). Postępowanie rozwodowe zakończyło się w 2018 r. Pozwany przez większość tego czasu prowadził działalność gospodarczą w zakresie transportu drogowego, a potem pracował na pełen etat do września 2021 roku. Twierdzenia pozwanego zatem, że jego sytuacja osobista wpływa na niemożność zarobkowania na pełen etat, nie wytrzymują krytyki, a wniosku nie zmienia także treść zaświadczenia lekarza psychiatry M. W..

Rację ma pozwany, że z należytą powagą należy traktować tak zaburzenia psychiczne, jak i choroby somatyczne w kontekście ustaleń co do możliwości zarobkowych osoby zobowiązanej do alimentacji. Tyle tylko, że wbrew twierdzeniom apelacji Sąd Rejonowy nie zbagatelizował zaburzeń psychicznych pozwanego, ale ocenił przedstawione dowody, w tym także zaświadczenie lekarza psychiatry, mając na uwadze wszystkie okoliczności sprawy. Sąd Rejonowy słusznie ocenił, że pozwany nie udowodnił, że jest częściowo niezdolny do pracy, w szczególności, że może podjąć pracę jedynie na pół etatu. Zaświadczenie lekarza psychiatry podlegało ocenie na podstawie art.233 § 1 k.p.c. jak każdy inny dowód i jako takie zostało ocenione przez sądy obu instancji, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy. Sady obu instancji oceniły, że zaświadczenie to nie udowadnia częściowej niezdolności do pracy pozwanego ani też, że może pracować jedynie na część etatu.

Reasumując, rację ma Sąd Rejonowy ustalając możliwości zarobkowe pozwanego na kwotę przynajmniej 3.213 zł netto miesięcznie, mając na uwadze art.136 krio. Biorąc od uwagę zaświadczenie z PUP (k.66) można ostrożnie przyjąć je na poziomie ok. 5.000 zł brutto miesięcznie (średnia wynagrodzenia oferowanego kierowcy samochodu ciężarowego), a więc nieco nawet wyższego od wynagrodzenia brutto uzyskiwanego na pełen etat w poprzednim miejscu zatrudnienia (4.433 zł).

Potrzeby pozwanego można ustalić na ok. 1.700 zł miesięcznie (maksymalnie 580 zł utrzymanie domku, 650 zł jedzenie, 200 zł wg zeznań pozwanego k.132 lekarstwa, odzież i obuwie na poziomie 150-200 zł). Mając na uwadze zasadę równej stopy życiowej można w okolicznościach sprawy przyjąć, że potrzeby szesnastoletniej J. i jej ojca są mniej więcej równe. Przy możliwościach zarobkowych pozwanego na poziomie 3.200-3.500 zł netto miesięcznie może on świadczyć alimenty w kwocie 900 zł. Zaległości alimentacyjne nie stanowią usprawiedliwionych kosztów utrzymania pozwanego. Z kolei raty kredytu wskazane w odpowiedzi na apelację w wysokości 350 zł miesięcznie nie mogą wyprzedzać alimentów na dziecko, a pozwany nie wyjaśnił, jakie potrzeby są w związku z kredytem zaspokajane i do kiedy raty powinny być płacone. Pozwanego obciąża, jak trafnie wyliczył Sąd Rejonowy, nieco ponad połowa potrzeb dziecka (53%), co mając na uwadze art.135 § 1 i 3 krio, jest zasadne. Sąd Rejonowy przepisy te zastosował prawidłowo, podobnie, jak art.138 krio, skoro zwiększyły się potrzeby uprawnionej o ok. 500 zł miesięcznie.

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art.385 k.p.c.

Kosztami procesu za II instancję Sąd obciążył pozwanego, bo przegrał w całości, na podstawie art.98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art.391 § 1 k.p.c. Pozwany jest zobowiązany zwrócić powodowi wynagrodzenie jego pełnomocnika w kwocie 450 zł na podstawie § 2 pkt 3), § 4 ust.4 i § 10 ust.1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2018/265). Pozwany ponosi opłatę od apelacji i koszty swojego pełnomocnika.

Marcin Miczke